

## **Edukacja a procesy ruchliwości społecznej**

Rozdział dotyczy procesów ruchliwości społecznej oraz ich związku z edukacją, kwestii nierówności edukacyjnych, czyli roli pochodzenia i czynników meritokratycznych, w tym osiągnięć szkolnych, w kształtowaniu się położenia społecznego jednostek. Przedstawię w nim badania, których łącznikiem jest to, że ilustrują rolę, jaką odgrywa edukacja w procesach „mobilności w górę” oraz „mobilności w dół”. Przedstawione dalej zagadnienia teoretyczne i korespondujące z nimi badania pozwalają nakreślić ramy teoretyczne związane ze zjawiskiem przewyciężenia statusowej determinacji karier szkolnych.

### **1.1. Ruchliwość społeczna – charakterystyka zjawiska**

Każde społeczeństwo posiada strukturę. Tworzy ją system międzyludzkich zależności, dystansów i hierarchii. Henryk Domański (2002a) zauważa, że społeczeństwo bez struktury społecznej byłoby najprawdopodobniej „bezsztaltnym zbiorem jednostek”. Koresponduje to z poglądami wielu socjologów, którzy opisują dynamikę społeczną przy użyciu skojarzeń ze światem przyrody i mechaniki (por. Sztompka, 2012). Domański definiuje strukturę społeczną jako „układ stosunków między ludźmi, między kategoriami społecznymi, organizacjami, instytucjami i wszelkimi elementami, jakie występują w mikroskali – na poziomie jednostek, i na poziomie globalnym” (2004d, s. 11). Donald Brown (1991) umieszcza strukturę społeczną na liście ludzkich uniwersaliów, obejmującej zjawiska i cechy występujące we wszystkich kulturach.

Ruchliwość społeczna (określana w polskiej literaturze przedmiotu też jako mobilność społeczna) w socjologii oznacza przemieszczanie się jednostek lub kategorii społecznych w strukturze społecznej (Szacka, 2008). Uznawana jest za ważny parametr ściśle związany ze strukturą, gdyż charakteryzuje dynamikę jej elementów (Domański, 2004d). Powołując się na definicję Pitrima Sorokina, ruchliwość określa się jako fakt każdej zmiany pozycji społecznej przez jednostkę (1958, za: Domański, 2004d). Natężenie ruchliwości jest jednym z podstawowych parametrów stratyfikacji, a jeden z jej rodzajów – ruchliwość międzypokoleniowa – jest kluczową miarą nierówności społecznych.

Zjawisko ruchliwości społecznej zostało wnikliwie opisane przez wielu socjologów, poczynając od Pitirima Sorokina (2009)<sup>3</sup>, Raymonda Boudona (1974), czy – w polskiej literaturze – Henryka Domańskiego (2004d). Wyróżniono dwa wymiary ruchliwości społecznej, a mianowicie wymiar pionowy i poziomy. Ruchliwość pionowa (Sorokin, 2009) to przesunięcie w wymiarze hierarchicznym, czyli przechodzenie do innych, wyżej lub niżej ułożonych warstw, klas czy grup społeczno-zawodowych. Dokonuje się ona w dwóch kierunkach: „w górę” i „w dół”, czemu odpowiadają sytuacje awansu społecznego i degradacji społecznej (najczęściej pod wpływem zmian w wykształceniu i zarobkach). Natomiast z ruchliwością poziomą mamy do czynienia, gdy nie obserwujemy zmiany w wymiarze hierarchicznym, na przykład przy przejściu na zbliżone stanowisko pracy w innej firmie (Domański, 2007).

Z punktu widzenia następstwa pokoleń wyróżniono ruchliwość międzypokoleniową i wewnątrzpokoleniową. Ruchliwość międzypokoleniowa jest wskaźnikiem zmienności pozycji społecznej w pokoleniu dzieci w porównaniu z pozycją rodziców w długich przedziałach czasowych (gdyż porównuje się stan uchwycony w momencie badania z pochodzeniem społecznym jednostki). Natomiast ruchliwość wewnątrzpokoleniową traktuje się jako charakterystykę biografii jednostki. Zamiast pozycji rodziców punktem odniesienia jest tu wcześniejszy punkt kariery jednostki. Porównywanie pozycji zajmowanych w kolejnych punktach cyklu życiowego jednostek jest bardzo popularną metodą badania (Domański, 2004d). Współcześnie wyróżnia się też mobilność wirtualną, która polega na realizowaniu ruchliwości poziomej (zmiana miejsca pracy, dostęp do edukacji, poznawanie innych kultur) za pośrednictwem mediów elektronicznych, a zwłaszcza internetu (Anesh, 2006).

Warto zwrócić uwagę, że ruchliwość jest zjawiskiem ambiwalentnym. Może służyć rozwojowi społeczeństw poprzez korzystny wpływ na kapitał społeczny, kulturowy i edukacyjny. Może być jednakże aktywnością pustą i nie generować żadnych korzyści dla instytucji, grup czy jednostek. Może nawet przynosić szkody w postaci napięć, konfliktów czy dezintegracji różnych środowisk (por. Sińczuch, 2012). Jednak zazwyczaj w opracowaniach socjologicznych podkreśla się pozytywny wymiar mobilności, szczególnie międzypokoleniowej, podkreślając, że jej nasilenie informuje o równości szans w danym społeczeństwie i przez to może wywierać istotny wpływ na stosunki społeczne oraz funkcjonowanie jednostek.

Przemieszczenia osób w strukturze społecznej wiążą się ze zmianą ich zachowania i sposobu myślenia, co, jak już podkreślałem, przynosi konsekwencje zarówno pozytywne (np. wzrost tolerancji), jak i negatywne (np. stres związany ze zmianą środowiska). W literaturze podjęto próby opisu konsekwencji wpływu ruchliwości społecznej na funkcjonowanie jednostek. Najczęściej

<sup>3</sup> Pierwsze wydanie książki Sorokina pt. *Social Mobility* ukazało się w 1927 roku.

wymienia się większą skłonnością do akceptacji zmian przez jednostki „ruchliwe”, cechujące się większym poczuciem niepewności i lęku, szczególnie lęku przed utratą osiągniętej pozycji, niż osoby o stabilnym statusie. Ruchliwości społecznej towarzyszy również skłonność do naruszania norm społecznych. Typowym przykładem jest „mentalność turysty”, charakterystyczna dla wyjątkowo „ruchliwych” jednostek (por. Domański, 2007).

W każdym społeczeństwie istnieją kanały przemieszczania się jednostek w wymiarze klasowo-warstwowym. Sorokin (2009) porównywał je z membranami komórkowymi występującymi w postaci „elewatorów” i „ruchomych schodów”. W świecie społecznym zaliczał do nich: system szkolny, Kościół, służbę wojskową, przynależność do organizacji politycznych, gospodarczych i zawodowych. Twierdził, że ruchliwość z nizin w górne partie hierarchii społecznej stanowi „zawór bezpieczeństwa stabilności stosunków społecznych” i jest pożądana. Ruchliwość „w dół” odbierana jest jako świadectwo niepowodzeń życiowych i stanowi potencjalne źródło konfliktów, głównie z punktu widzenia osób należących do kategorii usytuowanych na dole hierarchii społecznej (Tumin, 1957 za: Domański, 2004d). Innymi słowy osoby, którym się nie powiodło, mogą mieć pretensje do zasad rządzących porządkiem społecznym.

Jednym z nurtów badań nad ruchliwością są studia związane z próbą zrozumienia „otwartości” struktury społecznej. Cechą wspólną tych badań jest założenie, że jednostka, która chce polepszyć swoją pozycję społeczną w stosunku do pozycji rodziców, w społeczeństwie charakteryzującym się „większą otwartością” może doświadczyć słabszego wpływu pochodzenia społecznego na zajmowaną pozycję i odpowiednio większego wpływu własnych zasług i działań. Natomiast w społeczeństwie, które cechuje mniejsza ruchliwość, obserwuje się występowanie silnych barier związanych z pochodzeniem społecznym, utrudniających awans zdolnym jednostkom z klas niższych (Domański, Mach i Przybysz, 2008).

Badanie procesów ruchliwości społecznej nie jest łatwe, między innymi ze względu na trudności z trafnym pomiarem statusu społecznego. Uważa się, że atrybutami wysokiej pozycji w hierarchii społecznej są m.in. dobre wykształcenie, prestiżowe stanowisko pracy i wysokie dochody (Domański, 2007), jednak operacjonalizacja tego zjawiska jest problematyczna.

Ważnym nurtem badawczym jest analiza czynników sprzyjających utrzymaniu się statusu ekonomicznego między kolejnymi pokoleniami, która pozwala opisać mechanizmy związane z ruchliwością. W takich badaniach bardzo często jako wskaźniki pochodzenia społecznego uwzględnia się wykształcenie matki i ojca oraz kategorię zawodową ojca (Domański i Tomescu-Dubrow, 2008). Zawód jest łącznikiem między nakładami koniecznymi, by osiągnąć daną pozycję społeczną, będącą wyznacznikiem statusu, a nagrodami

otrzymywanymi za jej zajmowanie. Pozwala też na wnioskowanie ze znacznym prawdopodobieństwem trafności o innych cechach pozycji społecznej jednostki (Domański, 2004b).

W wielu krajach ustalono podobny obraz wzorców ruchliwości. To podobieństwo interpretuje się jako odzwierciedlenie podstawowych barier tkwiących w strukturze społecznej (Domański, 2004d). Osoby wywodzące się z kategorii bardziej uprzywilejowanych, mają największe szanse na pozostanie w nich bądź przejście na wyższe szczeble hierarchii, w odróżnieniu od osób, które wywodzą się z klas niższych. Te ostatnie dużo częściej pozostają we własnej kategorii lub przechodzą do kategorii niższych. Na przewyższenie takiej sytuacji pozwala, według wielu teoretyków, edukacja i instytucja szkoły, dzięki której jednostki mają szanse przemieszczać się w strukturze społecznej „w górę”.

## 1.2. Ruchliwość społeczna a edukacja

W jaki sposób możemy połączyć procesy ruchliwości społecznej z procesami edukacyjnymi? Odpowiedź na to pytanie została udzielona już w latach 30. XX wieku przez Sorokina (1927, za: Sorokin, 2009, s. 164), który twierdził, że instytucje kształcenia i wychowania są „kanałami pionowej cyrkulacji społecznej”, czyli pozwalają jednostkom przesuwać się „w górę” i „w dół” na szczeblach drabiny społecznej. Innymi słowy, ludzie mogą przemieszczać się z jednej warstwy społecznej do drugiej. Uważał on, że masowe szkoły stanowią „windę społeczną”, która porusza się od samych dołów społeczeństwa na jego szczyt. Poglądy te, mimo, że zostały wyrażone prawie sto lat temu, nie tracą na swojej aktualności. Autor opisuje przypadki, znane również współcześnie nam wszystkim, kiedy pewnym jednostkom z niższych warstw „udaje się wślizgnąć do szkolnej windy i za jej pomocą wspiąć się wyżej w hierarchii społecznej” (Sorokin, 2009, s. 165).

Współcześnie Ralph Turner (za: Marshall, 2005) wyróżnia dwa typy międzypokoleniowej ruchliwości społecznej związanej ze stopniem selektywności systemu edukacji: mobilność rywalizacyjną (ang. *contest*) oraz mobilność poręczeniową (ang. *sponsored*). W przypadku mobilności rywalizacyjnej jednostka ma możliwość wyboru z wielu sposobów zdobycia wykształcenia, które w efekcie zapewni jej wysoki status społeczny. W wypadku wzoru mobilności poręczeniowej istnieje niewiele ścieżek, które prowadzą do wykształcenia zapewniającego osiągnięcie wysokiej pozycji społecznej. Dzieje się tak dlatego, że alternatywne drogi są skutecznie kontrolowane przez elity społeczne.

Wracając do pytania postawionego wyżej, warto dodać, że to, co cechuje społeczeństwo demokratyczne, to możliwość wyboru i działania, które pozwala jednostkom określić swoją pozycję na drabinie stosunków społecznych.

To działanie jest związane ze zdobytym wykształceniem, wiedzą, kompetencjami, które zgodnie z ideą społeczeństwa merytokratycznego, powinny przełożyć się na osiągane zarobki i zajmowaną pozycję społeczną (por. Rzymelka-Fraćkiewicz, 2012). Dlatego więc edukacja jest środkiem warunkującym dostęp do wyższej pozycji społecznej, umożliwia zdobycie zawodu, a przez to pieniędzy czy prestiżu.

Model merytokratycznego wynagradzania zakłada premiowanie jednostek za osobiste „zasługi”. W obszarze edukacji podkreśla się, że szkolna selekcja powinna mieć cechy merytokratyczne, czyli powinna nagradzać za zdolności, inwestowanie we własny rozwój i doskonalenie kwalifikacji, których najogólniejszym wskaźnikiem jest poziom wykształcenia. Jedną z głównych barier merytokracji, przywołaną np. przez Beatę Gofron (2010), jest wpływ pochodzenia społecznego, które osłabia rolę osobistych osiągnięć<sup>4</sup>.

Widzimy znaczące powiązania edukacji z procesami ruchliwości społecznej. We współczesnych demokratycznych społeczeństwach cenioną wartością jest równość szans edukacyjnego i zawodowego rozwoju obywateli. Nieodłączną cechą struktury społecznej jest dynamika związana z utrzymaniem się lub z awansem jednostek, czyli zmianą statusu przypisanego na wyższy. Edukacja, oprócz wielu innych czynników stymulujących przemiany społeczne, wspomaga procesy ruchliwości jednostek, oddziałując na żywotność struktury społecznej. Edukacja jest więc swoistym „silnikiem” napędzającym dynamikę przemian w strukturze społecznej.

### 1.3. Nierówności edukacyjne a stabilność struktury społecznej

W niniejszym podrozdziale przyjrzymy się nierównościom edukacyjnym w kontekście ich wpływu na stabilność struktury społecznej. Problem równości i powszechności dostępu do edukacji należy do kluczowych kwestii poruszanych w debacie nad przemianami struktury społecznej i obejmuje zarówno czynniki indywidualne, jak i systemowe, które kształtują szanse jednostek na uzyskanie dobrego wykształcenia (por. Woźniak, 2006). Nierówności społeczno-ekonomiczne (Gamoran i Mare, 1989) pośredniczą w związku między pochodzeniem społecznym oraz wynikami uczniów (Lee i Bryk, 1988), niejako „skazują” uczniów o niskim statusie społeczno-ekonomicznym na porażkę edukacyjną (Ansalone, 2003).

Monografia koncentruje się na zjawisku dziedziczenia statusu społeczno-ekonomicznego i zjawisku przewyższenia determinacji statusowej w kontekście karier szkolnych. W perspektywie procesów ruchliwości społecznej

<sup>4</sup> Szczegółowy opis idei merytokracji został przedstawiony w podrozdziale 1.5. *Ruchliwość społeczna – edukacja – merytokracja*.

„dziedziczenie statusu” może być niechcianym albo pożądanym zjawiskiem zarówno dla jednostek, jak i dla społeczeństwa. Z jednej strony zapewnia ono stabilność struktury społecznej, ale z drugiej powoduje nierówność szans edukacyjnych i życiowych. Z perspektywy procesów ruchliwości międzypokoleniowej ważne okazuje się pytanie o to, w jakim stopniu pozycja społeczna i ekonomiczna rodziców determinuje osiągnięcia szkolne ich dzieci i jak to wtórnie wpływa na utrzymanie lub podwyższenie się statusu dzieci, czyli na przebieg ich kariery zawodowej. Patrząc z perspektywy ruchliwości wewnątrzpokoleniowej, istotne wydaje się wyróżnienie czynników, które mogą ułatwiać lub utrudniać przemieszczanie się w strukturze społecznej. Dla ilustracji prezentowanego problemu przedstawię przykłady opracowań związanych z tematyką nierówności edukacyjnych.

W raporcie *Edukacja – w niej jest ukryty skarb* (Delors, 1998) postuluje się, że „pierwszym celem systemów edukacyjnych powinno być przeciwdziałanie bezbronności społecznej dzieci ze środowisk zmarginalizowanych”. Zadaniem szkoły jest skoncentrowanie działań wspierających na tych uczniach, których sytuacja domowa nie pozwala na skuteczną realizację własnych oczekiwań i pragnień bez korzystania z pomocy zewnętrznej. Hasło „wyrównywanie szans edukacyjnych” jest niezmiernie ważne, gdyż nierówny start życiowy uczniów z rodzin upośledzonych ekonomicznie opóźnia ich rozwój edukacyjny, społeczny i zawodowy. Hasło to wpisuje się w ideę tworzenia dobrych podstaw dla procesów ruchliwości społecznej. Domański (2009b) potwierdza, że mechanizmy dziedziczenia przewag i upośledzeń społecznych są trwałym ogniwem struktury społecznej i determinują ruchliwość jednostek, tak jak i inne charakterystyki pozostające poza kontrolą jednostki (np. płeć, miejsce zamieszkania, przynależność narodowo-etniczna).

Ciekawym przykładem modelu łączenia edukacji ze zjawiskiem ruchliwości społecznej jest propozycja Petera Blaua i Otisa Duncana (1967, za Dolata, 2008a). Ich model włącza system oświaty w proces osiągania przez jednostkę statusu w strukturze społecznej. Uwzględniono w nim wpływ statusu przypisanego, czyli status rodziny pochodzenia jednostki, na przebieg jej edukacji oraz fazy osiągania statusu społecznego. W modelu uwidoczniona jest rola systemu oświaty. Nie chodzi tylko o wpływ na karierę szkolną, ale także na karierę zawodową i w konsekwencji na osiągnięcie własnego statusu w strukturze społecznej. W tym modelu kładzie się nacisk na to, że status osiągany jest wysoce zdeterminowany statusem przypisanym, bez względu na osiągnięcia szkolne, wczesne osiągnięcia na rynku pracy czy właściwości systemu edukacyjnego. Przeczy to merytokratycznemu ideałowi równości szans. Należy więc, według autorów, dla zwiększania ruchliwości społecznej wzmacniać wpływ na kariery wczesnych osiągnięć na rynku pracy i osiągnięć szkolnych oraz minimalizować związek statusu przypisanego i osiągnięć szkolnych.

Na gruncie polskim Krzysztof Konarzewski (2003) przedstawił maksymalne i minimalne zadania w zakresie niwelowania nierówności oświatowych, które stoją przed systemem edukacyjnym. Zadanie maksymalne polega na podwyższeniu szansy na sukces oświatowy uczniów o niskim statusie przypisanym. Można do tego dążyć poprzez pokrywanie kosztów kształcenia uczniów z rodzin najuboższych oraz oferowanie im programów wyrównawczych. Zadanie minimalne polega na niepowiększaniu nierówności przez stronicze różnicowanie warunków kształcenia, do których zaliczają się charakterystyki szkoły wpływające na realizację jej misji, takie jak stan wyposażenia budynku, programy nauczania, oferta zajęć pozalekcyjnych, poziom motywacji nauczycieli, klimat uczenia się. Konarzewski (2003) zaznacza, że placówka, która nie wypełnia zadania minimalnego, to szkoła oferująca gorsze warunki kształcenia uczniom o niższym statusie przypisanym i kwalifikuje do tej grupy głównie wiejskie szkoły podstawowe. Trudniej osiągnąć w nich sukces szkolny przeciętnemu dziecku niż jego rówieśnikowi, który uczy się w szkole miejskiej. Rodzice tego pierwszego mają na ogół niższe aspiracje i ich dziecku brakuje inspirujących przykładów w najbliższym otoczeniu. Ma ono, z reguły, ograniczony dostęp do oferty kulturalnej. Autor podkreśla, że tych zewnętrznych i niezależnych od szkoły utrudnień wiejska szkoła podstawowa nie tylko nie kompensuje, ale nawet je wzmacnia, ponieważ oferuje znacznie gorsze warunki kształcenia niż szkoła miejska.

Szersze, systemowe spojrzenie na funkcje szkoły i edukacji prezentowane wyżej wpisuje się w utrwalone w dyskusji socjologicznej poglądy Sorokina (2009), mówiące o tym, że edukacja to najważniejszy kanał międzypokoleniowej ruchliwości społecznej. Wydaje się, że szkoła jest – po rodzinie i genach – najważniejszym ogniwem kształtującym losy życiowe. Odgrywa decydującą rolę w alokacji jednostek w hierarchii społecznej. System edukacyjny tworzy swoistą hierarchię, w której do najwyższych szczebli dociera tylko część osób. Jednym z ważnych pytań nasuwających się w związku z tym założeniem jest pytanie, które stawia Domański (2004a): „Kto dociera do jakiego szczebla i z jakiego powodu?”. Można to ustalić, według niego, na podstawie siły związku między poziomem wykształcenia a różnymi cechami jednostek. Jeśli poziom wykształcenia zależy w dużym stopniu od cech przypisanych, takich jak płeć, miejsce wychowania, pochodzenie społeczne mierzone pozycją zawodową i wykształceniem rodziców, to tworzą się w społeczeństwie większe nierówności społeczne. Domański uważa, że pochodzenie inteligentne zapewniało zawsze najwięcej szans przejścia na wyższy szczebel kształcenia, a jednocześnie najmniej szans miały osoby wywodzące się z rodzin rolników. Konkluduje on, że w okresach „rewolucji edukacyjnych”, w których udana adaptacja do zmian wymaga indywidualnego inwestowania w wykształcenie, klasy średnie mają zazwyczaj istotnie większe szanse niż kategorie robotnicze, zarówno na lokowanie swych dzieci w „górnym” fragmentach struktury, jak i na utrzymanie aktualnie zajmowanych pozycji.

Zmniejszanie skali nierówności edukacyjnych niewątpliwie polepsza funkcjonowanie jednostek i stwarza im możliwość awansu społecznego. Dzięki takim oddziaływaniom tworzony jest pozytywny klimat dla procesów ruchliwości w obrębie struktury społecznej, co wtórnie zapobiega pogłębianiu się istniejących nierówności.

#### **1.4. Pochodzenie społeczne i poziom wykształcenia a procesy ruchliwości**

W niniejszym podrozdziale omówimy wpływ pochodzenia społecznego na przebieg kariery edukacyjnej oraz na pozycję społeczno-zawodową. Wątek ten stanowi uzupełnienie wcześniejszych rozważań nad nierównościami edukacyjnymi.

Wykształcenie jest często analizowane jako zmienna pośrednicząca między pochodzeniem społecznym a pozycją zawodową. Alokacyjna siła wykształcenia oznacza, że to właśnie ono w znacznym stopniu wyznacza pozycję jednostki w hierarchii społecznej. Wyniki analiz w wielu krajach pokazują, że zależność między poziomem wykształcenia i pozycją zawodową jest krzywoliniowa. Wyraźny wzrost możliwości awansu zawodowego dokonuje się dopiero przy przejściu ze szkoły średniej do wyższej. Oznacza to, że przekroczenie progu wyższego wykształcenia zapewnia najwięcej korzyści, natomiast znacznie słabiej odczuwają je osoby z wykształceniem niepełnym wyższym i średnim (Muller i Shavit, 2003, za: Domański i Tomescu-Dubrow, 2008).

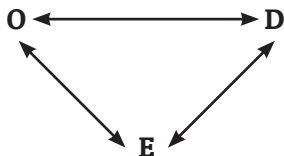
Należałoby jednak zwrócić uwagę na czynnik pochodzenia, który determinuje możliwości zdobycia wykształcenia. Badania nad zjawiskiem postępującego wzrostu wykształcenia członków społeczeństw pokazują dynamikę wpływu roli pochodzenia na sukces edukacyjny. W Polsce w analizach dotyczących selekcji pochodzeniowej do szkoły średniej i na studia w latach 90. ustalono, że zwiększył się wpływ pochodzenia społecznego na szanse kontynuowania nauki na tych dwóch szczeblach (Mikiewicz, 2005; Grotowska-Leder, 2011). Natomiast przed rokiem 2000 nastąpił zwrot, jeśli chodzi o mechanizmy selekcji, i zaobserwowano zmniejszenie się wpływu czynników pochodzeniowych na obu progach kształcenia (Domański, 2004c).

Henryk Domański i Bogdan Mach (2008) opisują proces dziedziczenia pozycji inteligentnych i traktują zmniejszenie się ich dziedziczenia jako wskaźnik rozmywania się odrębności inteligencji w stosunku do innych elementów struktury społecznej, wprost mówiąc o zanikaniu tej klasy społecznej. Autorzy w swoich badaniach pokazują, że współcześnie osłabienie siły zależności między przynależnością do inteligencji a poziomem wykształcenia jest oznaką słabnącej roli dotychczasowych mechanizmów rekrutacji do tego segmentu struktury społecznej. Mimo że wykształcenie było zawsze podstawowym



atrybutem wysokiej pozycji społecznej inteligencji, istnieje nadwyżka osób z wyższym wykształceniem w stosunku do relatywnego udziału inteligencji w strukturze społecznej. Przewaga osób z wyższym wykształceniem nad osobami, które nie zdobyły takiego wykształcenia, we „wchodzeniu” w zawody inteligentnie systematycznie maleje.

Henryk Domański, Bogdan Mach i Dariusz Przybysz (2008) przedstawiają układ ogniwi, które definiują ogólną otwartość struktury społecznej. Prezentują składający się z trzech elementów model określający układ relacji bezpośrednich i pośrednich. Można to wyjaśnić w postaci układu zależności, w którym pochodzenie społeczne wpływa na poziom wykształcenia (OE), wykształcenie kształtuje pozycję społeczno-zawodową (ED), a ponadto pochodzenie wywiera bezpośredni wpływ na osiągnięcia zawodowe (OD) i oddziałuje na nie za pośrednictwem zdobytego wykształcenia (OED). Autorzy modelu podkreślają, że bezpośredni wpływ pochodzenia na pozycję społeczno-zawodową jest słabszy od efektu jego „transmisji” dokonującego się za pośrednictwem wykształcenia jednostek (por. Domański, 2002a). Model został zaprezentowany na rysunku 1.1.



**Rysunek 1.1.** Zależności między pochodzeniem społecznym (O), poziomem wykształcenia (E) i pozycją społeczno-zawodową (D) (za: Domański, Mach i Przybysz, 2008, s. 104)

Zaproponowany model opisujący zależności pomaga zrozumieć procesy ruchliwości społecznej i jej związku z edukacją. Zacznijmy od przedstawienia charakterystyki relacji w ogniwie „pochodzenie społeczne–wykształcenie”. Zależność między pochodzeniem społecznym a wykształceniem uaktywnia się już w okresie wczesnej socjalizacji. Rola czynników pochodzeniowych zaznacza się w kreowaniu nierówności pod względem dostępu do szkół reprezentujących kolejne poziomy wykształcenia. Domański ze współautorami (2008) wspierają to założenie danymi z wielu krajów, gdzie utrzymywanie się znaczącej zależności między dostępem do wykształcenia a pochodzeniem społecznym nie maleje ani na przestrzeni dekad, ani w wyniku przemian ustrojowych. W Polsce pewne zmiany (lekki wzrost, potem lekki spadek tej zależności) odnotowano, opierając się na danych z badań prowadzonych w latach 1982–2002 (Domański, 2004a).

Kolejne ogniwo odnosi się do relacji „wykształcenie–pozycja społeczno-zawodowa”. Różnice w sile tej zależności między krajami wynikają z *trackingu*, czyli zróżnicowania torów kształcenia w systemie szkolnym, oraz z różnic

w kryteriach rekrutacji do zawodu. Słabsza zależność występuje w krajach, gdzie przechodzenie na kolejne etapy kształcenia odbywa się jednym torem, a w kryteriach rekrutacji do zawodu zamiast wąskiej specjalizacji preferowana jest wiedza ogólna. Czynnikiem zmniejszającym wpływ wykształcenia na pozycję zawodową jest postępujący wzrost ogólnego poziomu wykształcenia, spadek wartości wykształcenia, który wynika ze zwiększania się „podaży” kategorii reprezentujących wyższe poziomy wykształcenia, oraz z zacierania się odrębnych torów kształcenia (np. wzrost roli szkół licealnych kosztem małego udziału szkół zawodowych). Kolejne czynniki to rozbieżność między strukturą wykształcenia a zapotrzebowaniem na określone zawody oraz wzrost ruchliwości zawodowej dokonującej się w trakcie kariery. Mniej jest wzmacniających tę zależność czynników, do których można zaliczyć np. segmentację rynku pracy, polegającą na zamykaniu się różnych grup zawodowych, by uchronić własną pozycję rynkową. Dzieje się to poprzez ustanawianie kolejnych formalnych barier rekrutacji (np. posiadanie określonego dyplomu, specjalizacji czy ukończonego specjalistycznego kursu w grupie lekarzy czy prawników).

Autorzy podkreślają stabilność bezpośredniej relacji „pochodzenie społeczne–pozycja zawodowa” i twierdzą, że nie należy oczekiwać osłabienia tej zależności. Argumenty na rzecz osłabienia wpływu formalnego wykształcenia na osiąganą pozycję wspierane są dowodami empirycznymi dotyczącymi nie-słabnącej roli pochodzenia społecznego w procesach ruchliwości. Najczęściej przytaczane zmienne, które umożliwiają awans edukacyjny oraz skuteczne przejście z systemu edukacyjnego na rynek pracy, to kompetencje i zdolności. Kolejnym przykładem są czynniki kulturowe (osłabienie motywacji do awansu zawodowego, przywiązanie do wartości klasowych i wpływ grup normatywnego odniesienia). W literaturze podkreślana jest też rola „chłodnej kalkulacji” dotyczącej tego, co jest możliwe do osiągnięcia w danej strukturze społecznej (teoria racjonalnego wyboru) oraz prezentowane są wyjaśnienia psychologiczne, takie jak np. awersja do ryzyka związanego z wyjściem z dotychczasowego środowiska i zmianą pozycji (por. Mularska-Kucharek, 2013).

W przypadku ogniwa „pochodzenie społeczne–pozycja zawodowa”, zapośredniczonego przez wykształcenie, należy podkreślić, że nie ma wielu dotyczących tego zagadnienia analiz. Ich przeprowadzanie jest możliwe dopiero od niedawna, dzięki zwiększającemu się odsetkowi osób posiadających średnie wykształcenie oraz zwiększaniu się kategorii reprezentujących wyższe poziomy wykształcenia. Zjawisko „przesuwania się” wykształcenia w górę prowadzi do osłabienia roli pochodzenia społecznego jako wyznacznika osiągnięć zawodowych. Ujęto to w postaci hipotezy o efekcie kompozycyjnym wykształcenia, w której założono, że na wyższych szczeblach hierarchii edukacyjnej wpływ pochodzenia na karierę zawodową jest słabszy niż na poziomach niższych (por. Domański, 2006).